

niedziela, 28.06.2026

W Szkole Serca Jezusa - dzień 11

DZIEŃ 11

XXDar dnia

Świętość rodzi się z małych kroków

Wezwanie Litanii

Serce Jezusa, cnót wszelkich bezdenna głębino, zmiłuj się nad nami.

XXSłowo Boże

„Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych.”

(Mt 11,29)

XXRozważanie

Kiedy słyszymy słowo świętość, często myślimy o ludziach niezwykłych.

O wielkich mistykach.

O męczennikach.

O tych, którzy dokonali rzeczy, których my nigdy nie będziemy potrafili zrobić.

A przez to świętość wydaje się czymś bardzo odległym.

Jezus patrzy na to inaczej.

Dzisiejsze wezwanie Litanii nazywa Jego Serce bezdenną głębina wszelkich cnót.

W Jezusie każda cnota osiąga swoją pełnię.

Jego pokora nie jest udawana.



Jego cierpliwość nie kończy się wtedy, gdy jest trudno.

Jego dobroć nie zależy od nastroju.

Jego przebaczenie nie zna granic.

Patrząc na Jezusa, moglibyśmy pomyśleć:

„Nigdy nie będę taki.”

Ale Jezus nie mówi:

„Dorównaj Mi od razu.”

On mówi:

„Uczcie się ode Mnie.”

To bardzo ważna różnica.

Uczeń nie staje się mistrzem w jeden dzień.

Uczy się każdego dnia.

Tak samo jest z życiem duchowym.

Nikt nie staje się cierpliwy z dnia na dzień.

Nikt nie uczy się przebaczać bez walki.

Nikt nie rodzi się pokorny.

Cnoty dojrzewają powoli.

Każda dobra decyzja.

Każde zwycięstwo nad egoizmem.

Każde przebaczenie.

Każde wierne „tak” wypowiedziane Bogu.

To właśnie z takich małych kroków rodzi się świętość.

Może dziś patrzysz na swoje życie i widzisz przede wszystkim swoje słabości.

Jezus patrzy inaczej.

On widzi człowieka, którego może przemieniać.

Nie oczekuje od Ciebie doskonałości.

Zaprasza Cię do wierności.

Bo świętość nie polega na tym, że nigdy nie upadasz.

Świętość polega na tym, że za każdym razem wracasz do Serca Jezusa i pozwalasz Mu prowadzić się dalej.

XXSerce w codzienności

Pewna dziewczynka uczyła się grać na pianinie.

Po jednej z lekcji powiedziała ze smutkiem:

– Nigdy nie będę grała tak pięknie jak moja nauczycielka.

Nauczycielka uśmiechnęła się i odpowiedziała:

– Dzisiaj nie musisz grać jak ja. Wystarczy, że zagrasz odrobinę lepiej niż wczoraj.

Tak właśnie prowadzi nas Jezus.

Nie porównuje nas z innymi.

Patrzy tylko na to, czy każdego dnia robimy choć jeden krok bliżej Jego Serca.

XXPytania do serca

- Jakiej cnoty najbardziej brakuje w moim życiu?
 - Czy nie zniechęcam się zbyt szybko swoimi słabościami?
 - Jakiego małego kroku oczekuje dziś ode mnie Jezus?
 - Czy wierzę, że świętość jest także dla mnie?
-

XMysł dnia

Świętość nie rodzi się z wielkich czynów, ale z codziennej wierności małym dobrym wyborom.

XXDroga serca

Wybierz dziś jedną cnotę, nad którą chcesz pracować.

Może będzie to cierpliwość.

Może pokora.

Może życzliwość.



Może łagodność.

Przez cały dzień wracaj do krótkiej modlitwy:

„Jezu, uczyn moje serce podobnym do Twojego.”

Nie próbuj zmieniać wszystkiego.

Zrób jeden wierny krok.

XXModlitwa

Jezu,

Twoje Serce jest bezdenną głębiną wszelkich cnót.

Dziękuję Ci, że nie zniechęcasz się moją słabością.

Ty cierpliwie uczysz mnie kochać, przebaczać i ufać.

Uczyn moje serce bardziej pokornym.

Bardziej cierpliwym.

Bardziej wiernym.

Niech każdego dnia choć trochę bardziej przypomina Twoje Serce.

Amen.

XXAkt zawierzenia

Jezu, Cnót wszelkich Bezdenna Głębino, powierzam Ci moje słabości i moje pragnienie świętości. Nie pozwól mi zniechęcać się własnymi upadkami. Prowadź mnie cierpliwie i ucz kochać tak, jak kocha Twoje Serce. Amen.

XXMoja decyzja na dziś

Dziś wybieram jedną konkretną cnotę i będę ćwiczył ją w małych, codziennych sytuacjach, pamiętając, że świętość zaczyna się od jednego wiernego kroku.

XXMoje spotkanie z Sercem Jezusa

Co dziś najbardziej poruszyło moje serce?



.....
Do czego Jezus mnie dzisiaj zaprasza?

.....
Jaką decyzję chcę podjąć po tym spotkaniu z Jego Sercem?

.....